

Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 21, półrocznie Mk. 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Poniedziałek, 17 grudnia 1917 r.

CENA OGŁOSZENIA: Na stronie 1-jej w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. Jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pet. Drobnie 75 f. za wiersz

2-ga Loteria Klasyczna

na rzecz Towarzystw Kulturalno - Oświatowych
23,500 zasadniczych losów, na które pada połowa t. j. 11,750 wygranych i 10 premji.

Opłata za cały los 24 marki.

Główne wygrane: 350,000, 250,000, 200,000, 180,000, 140,000, 130,000, 120,000, 115,000, 110,000, 100,000, 80,000, 50,000, 45,000, 40,000 i wiele innych na ogólną sumę 2,705,700 mk

Największe wygrane — najmniejsza liczba losów.

Ciągnięcie I-jej klasy 21 i 22 lutego 1918 roku.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd w Warszawie, ulica Królewska 23

Do naszych czytelników.

Od lat dwudziestu stojąc wytrwale na posterunku staraliśmy się zawsze służyć czytelnikom naszym w złej czy dobrej doli tak, by zaskarbić sobie ich życzliwość i uznanie. To nas upoważnia do mniemania, że i dziś w chwili przełomowej znajdziemy to samo poparcie u ogółu czytelników naszych, tembardziej, że w niedalekim już czasie „Kurjer” wychodzić zacznie w dawnej szacie. Obecnie jednak z powodu koniecznego podniesienia płacy zecerom o 40 proc. i wogóle zwiększonych kosztów wydawnictwa, zniewoleni jesteśmy przenieść „N. Kurjera Łódzkiego” podnieść o 50 fenigów miesięcznie — a cenę pojedynczego numeru w sprzedaży ulicznej podwyższyć o 2 fen., t. j. do 10 fenigów za numer.

Mamy niepłodną nadzieję, że Szanowni Czytelnicy nasi uwzględnią nas całkowicie i nadal popierać będą usiłowania nasze, by wytrwać na posterunku i przetrwać czasy przełomowe.

Nowe komplikacje.

Wojna obecna coraz to nowe wytwarza komplikacje, które do i tak już misternie spletanego węzła międzynarodowej polityki w wielkim stylu, dodają nowe sploty, plątające go jeszcze zawilej.

Jak już donosiliśmy, Francja za pomoc Japonji na froncie macedońskim i włoskim ofiarowała jej rozliczne koncesje w Indochinach, na co znów nie zgadza się Unia północno-amerykańska, nie życząca sobie wzmocnienia wpływów Japonji w południowej Azji. Jak znów donoszą depesze dni ostatnich, Stany Zjednoczone obiecują wysłać na front zachodni dwumilionową armję, ale pod warunkiem, że naczelne dowództwo obejmie generał amerykański, co byłoby łatwiejsze do urzeczywistnienia, niż oddanie im w posiadanie wysp Azorskich, należących obecnie do Portugalji i stanowiących nie kolonję portugalską, lecz 7-ą prowincję rzeszpospolitej portugalskiej, zaludnioną prawie wyłącznie przez portugalczyków. Wyspy Azorskie vel Jastrzębie leżą na oceanie Atlantycznym pod 47-0 a 39-0 szerokości północnej, 26-0 a 31-0 długości zache-

dniej, licząc od Greenwich. Zdobyli je portugalczyki w r. 1431. Stanowią one archipeląg, złożony z 9 wysp wulkanicznych, obejmujących 2,356 kilim. kw. przestrzeni i około 300 tysięcy mieszkańców.

Główne produkty wywozu stanowią: wino, zboże i owoce południowe. Dla Stanów Zjednoczonych mają one wartość, jako stacje węglowe w drodze do Europy. Byłoby to jednak pokrzywdzenie Portugalji, na co znów Anglja, jako jej protektorka i odwieczna sojuszniczka, zgodzić się nie może. Dla Anglji bynajmniej nie jest pożądane dzielenie się panowaniem na oceanach ze Stanami Zjednoczonymi, które wobec świetnie rozwiniętego przemysłu i obfitości surowców są zbyt niebezpiecznym rywalem na rynkach handlowych. Wyrasta więc nowa kwestja, którą nazwałby można japońsko-amerykańsko-angielską, krepnącą swobodę ruchów koalicji, w której obozie nie było nigdy spistości, ujednolajniającej wspólne cele wojny. Przeciwnie, zawsze panowała ich rozbieżność, powodowana rozbieżnością interesów, wzajemnie się krzyżujących. To było przyczyną, dla której koalicja nie mogła dojść do ustalenia jednego dowództwa naczelnego na wszystkich frontach i, co zatem idzie, ujednolajnienia oraz równoczesności działań wojennych, tak, by jednocześnie można było rozpocząć ofensywę i planowo ją poprowadzić. O ile się zdaje i teraz będzie to niemożliwym. Konferencja paryska zwołana była właściwie jedynie w tym celu, a jednak nie doszło do porozumienia w sprawie najważniejszych: ustanowienia jednego wspólnego kierownictwa dla wszystkich frontów, co już dawno uczyniły państwa centralne.

O wznowieniu działań wojennych na froncie wschodnim mowy być nie może, wobec kompletnej dezorganizacji sił zbrojnych rosyjskich, tudzież rozprzężenia, panującego w armji i flocie rosyjskiej. Zrozumiały to państwa koalicji i aby utrzymać kontakt z rządem petersburskim zatrzymały swych ambasadorów na posterunkach, zastrzegając jednak, by nie uznawali rządów Lenina i Trockiego i nie odpowiadali na ich noty, lecz wszelkimi siłami przeszkadzali zawarciu odrębnego pokoju przez Rosję. Czy im się to uda, rzecz bardzo wątpliwa. Rada ukraińska odpowiedziała już odmownie na prośbę koalicji uznania Ukrainy za niepodległą rzeszpospolitą wzmianowaną przez nią wojny. Odmowę umotywowano tem, że Ukraina ma dość kłopotów wewnętrz-

nych. Chęć przytem pozostać neutralną, by nie narazić się ani jednej, ani drugiej ze stron walczących.

St. Ep.

Ogólny upadek sił.

Powszechnem zjawiskiem podczas obecnej długotrwałej wojny — jest powszechny upadek sił, wynik nieprawidłowego odżywiania organizmu wskutek niedostatecznego dostarczenia mu białka, tłuszczów i węglowodanów, a raczej ich proporcjonalnej ilości, względem potrzeb organizmu ludzkiego.

Żywienie się wyłącznie mięsem lub roślinami — szkodliwym jest dla organizmu ludzkiego, w pierwszym bowiem wypadku grozi wchłanianie przez organizm nadmiernej ilości szkodliwych dla zdrowia — wydzielin mięsnych, powodujących artretyzm i reumatyzm, a w drugim wypadku brak białka i tłuszczów. Od prawidłowego odżywiania organizmu zależy nie tylko sprawność fizyczna człowieka, sprężystość i tężyzna jego mięśni, ale i prawidłowe funkcjonowanie jego władz duchowych.

Człowieka, źle odżywianego, po pewnym czasie ogarnia przygnębienie i apatia. Traci on zdolność do wydajnej umysłowej pracy, co bardzo źle wpływa na cały jego nastrój psychiczny. Brak tłuszczów niezbędnych do odbudowy tkanek, powoduje chudnięcie, które również ma granice, poza które przejść nie wolno bez szkody dla organizmu. Czyni się on bowiem mniej odpornym na choroby zakaźne, zwłaszcza u ludzi starszych i dzieci.

Badania lekarskie uławniły, że dzieci źle odżywiane słabiej korzystają z wykładów nauczycieli. Dla uspokojenia czytelników czytamy się w obowiązku przytoczyć opinię uczonych lekarzy co do ilości białka, tłuszczów i węglowodanów, niezbędnej dla organizmu dorosłego człowieka, pracującego normalnie. Organizm takiego człowieka potrzebuje 118 gram. białka, 58 gram. tłuszczów i 500 gram. węglowodanów t. j. mąki, chleba i cukru. Wielkie wrażenie w świecie uczonych lekarzy wywarło odkrycie lekarza amerykańskiego Hindenburga, który na podstawie doświadczeń, czynionych na sobie samym i swoich dzieciach, dowiódł, że bez żadnej szkody dla organizmu przeciętnemu człowiekowi wystarczy 35 gram białka dziennie, przyczem jego sprawność fizyczna i umysłowa nie niestraci na sprawności. Prof. Piguert utrzymuje, że 10 proc. białka w stosunku do innych czynników wystarczy dla organizmu.

Nie mamy się zatem powodu martwić, że obecnie jadamy mniej mięsa i tylko raz na dzień. Jadanie mięsa na kolacje jest zbędne. Z powodzeniem zastąpić je może chleb z serem, kluski z makiem, lub jajka, bez potrzeby wprowadzania do organizmu szkodliwych dla zdrowia substancji wyciągowych mięsnych.

Niestety, wobec panującej obecnie drożyzny mąki i jaj dla szerokiego ogółu ludności, przepis ten jest niewykonalny. Stosunkowo bowiem taniej kosztuje funt szmalcu niż mąka na kluski, lub jajka.

Dr. Kirchner radzi, by pokarmy dobrze przeżuwać w jamie ustnej — a niedostateczne odżywianie organizmu nagradzać dłuższym snem i wczesnem kładzeniem się na spoczynek.

St. Jan

W sprawie opuszczenia majątków.

Prokuratorja królewskiego sądu okręgowego zwróciła się do zarządu Rady Głównej Opiekuńczej, ta zaś znów do Łódzkiej Rady Opiekuńczej pośrednictwem, w celu otrzymania ed miejscowych instytucji samorządnych rad: powiatowych opiekuńczych, gmin, magistratów i t. p. wykazu majątków, opuszczonych przez właścicieli i nie posiadających wyznaczonych przez sądy kuratorów. Żądane dane, prócz nazwisk nieobecnych, obejmować mają: określenie majątku, nazwy jego i wartości w przybliżeniu, oraz imię, nazwisko, adres i stanowisko osób, które, zdaniem miejscowych instytucji samorządnych, bądź powiatowych rad opiekuńczych, winny być naznaczone kuratorami.

Potrzebę zgromadzenia żadanego materiału prokuratorja uzasadnia tem, iż wielka liczba majątków, a zwłaszcza gospodarstw włościańskich i kolonistów, których władze rosyjskie przymusowo wysiedliły, pozostawiona została na łaskę losu, bez żadnej opieki i zastępstwa prawnego. Sądy zarządu okupacyjnego, o ile do nich doszła wiadomość o opuszczonej majątności, opierając się na przepisach kod. cyw. Kr. Pol. oraz art. 1775 U. P. C., wyznaczały kuratorów dla zarządu temi majątnościami i opieki nad interesami nieobecnych. Sprawy te, wywindykowane w sądach okręgowych, nie były jednak dozorowane w trybie kod. cyw.

Obecnie obowiązki, wymienione w przepisach kod. cyw. W. P., należą od Urzędów prokuratorskich. Prokuratorja Król. Pol. uważa, że konieczne jest zorganizowanie nad opuszczonymi majątkami opieki władz polskich.

Na skutek prośby Łódzkiej Rady Opiekuńczej zgromadzenia potrzebnych materiałów podjęły się: Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Łodzi, Urząd Starszych Zgromadzenia Kupeców oraz Łódzki Komitet giełdowy.

Kronika

— Z Rady Miejskiej. Na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się w środę, 19 t. m., oprócz punktu „Sprawdzenie i zatwierdzenie obrachuunku rocznego za rok sprawozdawczy 1917-18”, na porządku figurują jeszcze wyborny trzech członków do komisji stałej przy Komitecie rozdziálu chleba i mąki i wybory 10 członków do komitetu tanich kuchni.

— Koło nauczycieli szkół ludowych. W związku z wyłonieniem w dniu 29 listopada projektem utworzenia koła nauczycieli chrześcijan pracujących w szkołach ludowych — wczoraj w lokalu przy ul. Andrzej. N° 4, odbyło się organizacyjne zebranie Koła, na którym w dłuższej i bar-

do ożywionej dyskusji omawiano stanowisko polskiego nauczyciela ludowego w szkole prywatnej, oraz projekty zabezpieczenia jego bytu w starości.

Biorąc pod uwagę, iż szkoły prywatne wiele ułatwiają zadanie powszechnego nauczania, oszczędzając wielkie sumy zarządom miast i gmin, zebrani przysłali do wniosku, iż losem i przyszłością prywatnego nauczycielstwa ludowego tych szkół winno opiekować się społeczeństwo, narówni z nauczycielstwem, pracującym na posadach etatowych.

Dla wyjednania tych warunków zebrani zawiazali zrzeczenie, którego celem będzie obrona materialnych i moralnych interesów nauczycielstwa ludowego w szkole prywatnej.

Postanowiono wyznaczyć specjalną komisję, której obowiązkiem będzie czynić starania u odnosnych władz, w celu wyjednania dla prywatnego nauczycielstwa ludowego takich samych praw, jakie przyznane będą nauczycielstwu etatowemu. Do komisji tej powołano panią Rucińską i pp.: Maj-Majewskiego, Kotynię i Kowalskiego. Do prezydium Koła weszli pp.: Maj-Majewski, jako przewodniczący, Kotynia zastępca i Waltratus, jako sekretarz.

— Z kom. opieki nad dziećmi gruźlicznymi. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu opieki nad dziećmi, zagrożonymi gruźlicą, dokonano wyborów do zarządu chrz. ochrony dla dzieci. Powołano pp.: Zofję Swierczewską, Janinę Prysewiczównę, Cezarówą, Smogorzewską, Zofję Sułowską, Stanisławową, Łukomską, M. Wünschę; panów: inż. E. Patka, K. Roszaka, Emila Paca, Adelfa Trautweina, d-ra B. Knichowieckiego, d-ra Sterlinga-Okuniewskiego i T. Konarzewskiego.

Do zarządu żydowskiej ochrony dla dzieci weszli pp.: d-równa Rosenblattowa, Abrutinowa, d-równa Eliasbergowa, d-równa Zelmanowa, Klara Lange; panowie: dr. Rozenwajg, dr. Wolfsohn, dr. Walfisz, inż. Sonnenberg, ławnik L. Nowiński; panie: Marja Szuckowa, Rubinsteinowa, Lipiecowa, Neumarkowa, J. Landauewa, d-równa Goldstein-Polakowowa.

— Z T-wa Lekarskiego. We środę, 19 b. m., o g. 7-ej odbędzie się posiedzenie T-wa Lekarskiego, na którym wygłoszony zostanie odczyt p. t. „O tegorocznej epidemii duru powrotnego“.

— Kursy dla pracowników kooperatyw. Tutejszy oddział warszawskiego związku stowarzyszeń spożywczych urzędu w dn. 18, 19, 20 i 21 b. m. w lokalu szkoły początkowej L. Geyera przy ul. Czerwonej № 8, bezpłatne kursy dla członków zarządów i komisji rewizyjnych stowarzyszeń spożywców p. n. „Zamknięcie roku obrachunkowego w stowarzyszeniach spożywczych“.

Kursy te, połączone z zajęciami praktycznymi, odbywać się będą od godz. 6 do godz. 9 wiecz. i obejmą treść następującą: 1) prace przygotowawcze do zamknięcia roku operacyjnego w Stowarzyszeniu; 2) jak należy dokonywać spisu inwentarza; 3) zamknięcie ksiąg pomocniczych; 4) zestawienie bilansu i rachunku strat i zysków; 5) ułożenie sprawozdania rocznego; 6) projekt podziału czystego zysku i projekt budżetu wydatków na rok następny.

Życzący sobie wziąć udział w kursach, które prowadzić będzie lustrator związku p. B. Przegaliński, winni uprzednio zapisać się w biurze związku, Piotrkowska 215.

— Wypłaty nauczycielom. Różnica kursu na pensji zostanie wypłacona nauczycielom szkół miejskich początkowych w następującym porządku—w środę, 19-go—nauczycielom szkół żydowskich; w czwartek, 20-go—szkół niemieckich i piątek, 21-go—nauczycielom szkół polskich.

Ci zaś, którym nie należy się różnica kursu, winni zgłosić się w wyżej wymienione dni po pensję grudniową. Nauczycielom, którzy otrzymują różnicę kursu, pensja za gruzień zostanie wypłacona po świętach Bożego Narodzenia.

— Z T-wa Tramwajów miejskich. Na odbytym onegdaj w gma-

chu Banku Handlowego ogółem zebraniu akcjonariuszów T-wa kolei elektrycznej łódzkiej, po odczytaniu i przyjęciu sprawozdania i bilansu za rok 1916—dokonano wyborów dwóch członków rady zarządzającej i 2 kandydatów na miejsce ustępujących, oraz komisji rewizyjnej. Do rady jako członków wybrano ponownie pp.: A. Biedermana i S. Richtera, a jako kandydatów—pp.: Grohmana, i dyrektora Wernera.

Do komisji rewizyjnej: pp. L. Gajewicza, St. Dobranickiego, S. Przedpeńskiego, Aleksandra Müllera i Ed. Stefanusa.

— Zebranie prac. składów aptecznych. Jutro o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia zaw. pracowników składów aptecznych odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków.

— Ze spraw nauczycieli i szkół. W ubiegłą sobotę na posiedzeniu Sekcji nauczycieli elem. przy Stowarz. nauczycieli chrz. dokonano wyborów do zarządu II Koła Polskiej Młocierzy Szkoła. Wybrani zostali pp. T. Kilański i St. Kalusiński, pierwszy, jako członek zarządu, a drugi, jako zastępca.

Wybory zaś dwóch delegatów od Sekcji nauczania elementarnego na zjazd delegatów zrzeczenia nauczycieli polskich szkół początkowych w Warszawie zdecydowano odłożyć do wtorku dn. 18 b. m., na który to dzień o godz. 4 pp. poieczono prezydium zwołać specjalne posiedzenie Sekcji dla dokonania tych wyborów i wypracowania instrukcji dla delegatów.

Prócz spraw powyższych, we wtorek ma być omówiony sposób wzięcia udziału przez nauczycielstwo łódzkie w konferencji pedagogicznej, zwołanej przez inspektorat szkolny okręgu łódzkiego na 28, 29 i 31 b. m.

— Wydawnictwo kart na chleb. Z powodu świąt Bożego Narodzenia karty, przypadające do wydania na okres 67 będą wydawane od dzisiaj do soboty, dnia 22 b. m. włącznie. W ciągu dni 23, 24, 25 i 26 grudnia biura wydawania kart na chleb będą zamknięte. Po świętach karty na chleb będą wydawane dopiero w czwartek, 27 grudnia.

— Z miejskiego urzędu statystycznego. Na sobotnim posiedzeniu miejskiego urzędu statystycznego postanowiono wystosować do komitetu rozdania chleba i maki wezwanie w sprawie uzupełnienia komitetu przy najbliższym rozdawnictwie kart chlebowych.

— Biblioteka parafjalna. Z inicjatywy duchowieństwa parafji św. Krzyża powstaje przy tejże parafji biblioteka parafjalna. Z powodu braku książek, księża zwracają się do ogółu składanie książek na rzecz nowopowstającej wypożyczalni.

Zwłaszcza idzie o książki treści religijnej i historyczno-powieściowej. Książki składać można codziennie w kancelarii parafji św. Krzyża (Przejazd 17) od godz. 11 do 12 przed poł. i od 2 do 4 po południu.

— W sprawie odżywiania cło-rych. W sobotę odbyło się posiedzenie kom. wyłonionej z pośród członków wydziału zdrowotności publicznej, w celu omówienia sprawy żywienia chorych w szpitalach. Postanowiono ządać od szpitali szczegółowego podania ilości produktów spożywczych, przeznaczonych na żywienieienne, co ma posłużyć za podstawę dla dalszych zarządzeń w sprawie żywienia.

— Zuchwałstwo rabusiów. Ubiegłej nocy w domu przy ul. Wschodniej 66, dokonano zuchwałej kradzieży w mieszkaniu kupca Icka Kinda, gdzie zrabowano 30.000 rb. gotówką oraz wyniesiono większą ilość sztuk manufaktur.

Dobrze poinformowani widocznie złościny wybrali odpowiednią porę do działania—podczas nieobecności właściciela, który wraz z żoną wyjechał na krótki przeciąg czasu. W mieszkaniu pozostała jedynie 17-letnia córka Kinda z trojgiem młodszego rodzeństwa.

Okolo 3 w nocy Estera Kind zo-

stała nagie zbudzona jakimś szmerem i z przerażeniem spostrzegła w mieszkaniu jakiegoś draba z latarką elektryczną, który, skontrolowawszy że ma do czynienia z samą dziećmi, dał znak oczekującym widocznie na schodach towarzyszą i ci w liczbie 3 ch wkroczyli do pokoju, poczem, poleciwszy jednemu pilnować śpiących—odszukali klucze od szaf i zabrali się do wypróżniania zawartości tychże.

Estera Kind widziała wszystko, co się działo, lecz w obawie o swoje życie, udawała, że śpi.

Według zeznań jej, z szafy, znajdującej się w przyległym pokoju, złodzieje wyjęli około 30.000 rb. w stu i 500-rublowych asygnacjach, oraz około 5.000 marek i różne kosztowności. Prócz tego wynieśli różne materjały i gotowe spodnie, których większy zapas znajdował się w ostatnim pokoju.

Po dokonaniu kradzieży, rabusie spokojnie opuścili mieszkanie. Estera wybiegła prawie, że bezpośrednio, za nimi na podwórze i zaczęła zzywać pomocy; jednak złodzieje już się ulotnili.

Zawezwani agenci poliejii kryminalnej znaleźli na strychu dwa worki naladowane spodniami, co wskazuje, że bandyci zbiegli przez dach.

Ze związków i stowarzyszeń.

X Ze Stow. Handlowców Pol. W dniu 31 ym b. m. Stow. Handlowców Polskich urzędują dla członków, oraz ich rodzin i wprowadzonych gości wieczór sylwestrowski.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. Wejście 1 mk. kolacja 3 mk. od osoby.

Na program złożą się popisy wokalne-muzyczne i deklamacyjne.

Odegrana będzie także jednoaktówka „Piosnka wujaszka“.

Zapisy przyjmą się od poniedziałku dnia 17-go do dnia 22-go b. m. włącznie, codziennie od godz. 8-ej do 9-ej wieczorem w czytelnii na I piętrze.

X Ze Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi. Zarząd Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi wysłał do prezesa Związku miast Król. Polskiego w Warszawie memoriał, żądający, aby do współdziału w pracy nad zorganizowaniem Związku miast Król. Polskiego, oraz nad zarządzeniem tak licznym i nagłym potrzebem miast, jakie z następstw obecnej długotrwałej wojny wynikły, prosić członków rad miejskich aby powołani byli jako delegaci na wszystkie zebrania Zarządu Związku Miast Król. Polskiego i przedstawicielei Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Król. Polskim.

Żądania swoje uzasadniają tem, że obywatele wszyscy najwięcej są w rozwoju i potrzebach miast zainteresowani.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polaki (Cegielniana 63.)

Jutro, we wtorek o g. 7 i pół w. po cenach popularnych ciesząca się niebyszałem powodzeniem „Noc listopadowa“ Wyspiańskiego.

W środę, 19 b. m. po cenach popularnych po raz czwarty sztuka mieszczońska Jana Adolfa Hertza p. t. „Na sprzedaż“.

W nadchodzący czwartek teatr daje sensacyjną dramata Piotra Docourcella'na w 7 obrazach p. t. „Dwaj masy“ grany w obecnym sezonie przez teatr letni w Warszawie z olbrzymim powodzeniem.

Z „Ogrodu Zimowego“.

Nadzwyczajne powodzenie, jakim się cieszyło piątkowe przedstawienie „Dzieci dla dzieci“, zachęciło Komitet zabawy p. n. „Ogród zimowy“ na rzecz Tow. Op. nad sierotami do powtórzenia przedstawienia, ażeby dać możność wszystkim tym miłośnikom, których z braku miejsca sala „Odeonu“ więcej nie była w możności pomieścić, miłe spędzić kilka godzin. Drugie to przedstawienie odbędzie się więc na ogólne żądanie w „Ogrodzie Zimowym“ dziś o godz. 4 ej po południu. Wieczorem tegoż dnia o godz. 8 i pół za bawę sześciogodniową zakończy wielki kabaret z udziałem przeszło dwudziestu pierwszorzędnych sił. Sądząc z pokupu biletów na ten wieczór, sala „Odeonu“ wypełniona będzie po brzegi.

Z Warszawy.

Nowy rektor politechniki.—Pożyczka miejska—Miejska fabryka obuwia.

Onegdaj wieczorem dokonano wyborów nowego rektora na miejsce zmarłego Stanisława Patschkego.

Rektorem politechniki na bieżący rok akademicki został wybrany prof. Jan Zawidzki, który przed kilkoma dniami przybył do Warszawy, dokąd powołana go nasza politechnika na katedrę chemji organicznej.

— Polska krajowa Kasa pożyczkowa zasponsorowała magistratowi

pożyczkę do wysokości 5-ju milionów marek, pod zastaw krótkoterminowych obligacji miejskich.

Magistrat zamierza skorzystać z tej propozycji i ma przedstawić wniosek radzie miejskiej.

— Miejska fabryka obuwia przy ul. Wroniej została już częściowo uruchomiona. Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia będzie wypuszczona do sprzedaży pewna ilość taniego obuwia.

Lloyd George o sytuacji wojennej.

Podczas bankietu, wydanego przez kierowników lotnictwa, Lloyd George wygłosił przemówienie, w którym, między innymi, powiedział:

Postrach, jaki nowa broń w postaci lotnictwa, rzuciła na świat, wywołał wzrastający wstręt do nowej wojny. Dlatego też dziś więcej, niż kiedykolwiek, ważnym jest, aby który był sprawiedliwy, dobroczynny.

Niedawno temu pewien wielce szanowny szlachcic, który wysłuchał państwu niejedną przesyłkę, przestraszył naród listem który wśród wielu wywołał poważne obawy; w tych obawach główną troską jest to, aby wojna obecna zakończyła się trwałym pokojem, nie zaś ponizającą klęską. Wiem dziś, że wszystkie nasze troski w sprawie tego listu były nieuzasadnione, że Landsdowne był w najściślejszej zgodzie z prezydentem Wilsonem i chciał powiedzieć tylko to samo, co prezydent Wilson powiedział niedawno w swojej wielkiej mowie w kongresie. Rząd znajduje się w takiej samej zgodzie z tą mową, jak i cały naród angielski, a ponieważ Landsdowne oświadczył że się z nią zgadza, więc przypuszczam, iż komentowanie listu Landsdowne'a nietylko przez wiernych sojuszników sprawy koalicji, lecz i jej przeciwników w naszym kraju, Ameryce, Francji, a także w Niemczech i Austro-Węgrzech w żadnym stopniu nie odpowiada temu, czemu Landsdowne chciał dać wyraz.

Nie chcę wyweływać sporu, jeżeli doń niema powodu. Landsdowne chciał po prostu powiedzieć to samo, co prezydent Wilson i stało się wielkie nieszczęście, że tego zamiaru nie wykonał. Kiedy list się ukazał, byłem na paryskiej konferencji sojuszników naszych. Przyjęto go tam z bolesnem przerażeniem. Tymczasem ku uspokojeniu należy wiedzieć, że Landsdowne został źle zrozumiany zarówno przez przyjaciół, jak i przeciwników i że właśnie całym ciężarem kładą się jego poglądy i wpływy na sprawę przeprowadzenia polityki Wilsona.

Następnie Lloyd George wskazał na działającą w kraju ruchliwą mniejszość, która podstępnie i uparcie rozpowszechnia swoje poglądy w tym celu, aby zmusić kraj do zawarcia przedwczesnego pokoju, nas ujarzmiającego. Niebezpieczeństwo nie jest najskrajniejszym pacyfistą, mówił dalej Lloyd George; nie boję się go, lecz radzę, aby się naród miał na baczności przed człowiekiem, który sądzi, jakoby istniało coś pośredniego pomiędzy pokojem a klęską, niema nic pośredniego.

Są ludzie, którzy sądzą, że mogliby zakończyć obecnie wojnę przez pewnego rodzaju traktat pokojowy. Ma być zawiazana liga narodów, mają powstać sądy rozjemcze, ma a nastąpić rozborenia i uroczysty traktat pomiędzy wszystkimi narodami, opiewający, że każdy z narodów nie tylko sam będzie powyższe instytucje szanował, lecz, że utrzyma je wbrew każdej narodowości, która by ważyła się je przełamać. Jest to polityka zupełnie słuszną, lecz po zwycięstwie; bez zwycięstwa byłby to tylko zarys.

Począwszy rozpoczął te wojnę? Ponieważ z takim samym uroczystym traktatem postąpiono, jak ze świątkiem. Któż teraz podpisze traktat? Pomiedzy innymi prawdopodobnie i naród, który ostatni traktat zlamal. Któż przeprowadzi nowy traktat? Prawdopodobnie te narody, którym się nie udało wprowadzić w czyn

**B. p. Alicja z Birnbaumów
Emilja Hirsbergowa**

zmarła dnia 16 grudnia 1917 r. po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 28.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we wtorek, dn. 18 grudnia o godz. 1-ej po południu z domu przy ulicy Piotrkowskiej № 122.

Mąż, dzieci, rodzice i rodzina.

ostatniego traktatu. Gdyby wojnę rozpoczęła w celu urzeczywistnienia poprzednio zawartego traktatu, zakończono bez odszkodowania za zmianie traktatu, lecz tylko zawarciem bardziej wyrazistego, — to byłoby istotnie żartem.

Nie pozwólmy się skierować na manowce frazesami o lidze narodów, rozbrojeniu, sądach rozjemczych i gwarancjach. Są to tylko piękne zwroty reteryjne, które bez ożywej siły zwycięstwa pozostaną tylko słowami. Gdybyśmy zadania naszego nie byli w stanie wprowadzić w czyn, nie zwyczajnie na żadne okoliczności, to byśmy nigdy nie mogli wojny tej rozpocząć. Mogę zrozumieć, aczkolwiek nie pochwalam, stanowiska tych, którzy od samego początku twierdzą, nie mieszajcie się do tego pod żadnym pozorem. Pozwólcie Niemcom ujarzmić Belgię. Niechaj nasi sąsiedzi i przyjaciele, wolna republika francuska, pogrążą się w błoto; niechaj się dzieją wszelkie przestępstwa dopóty, dopóki one nie będą dokonane na nas. Lecz nie mogę zrozumieć człowieka, który wtedy, patrząc na czyny gwałtu, wołał w szusznym oburzeniu, rozpamięniającem całą jego szlachetną duszę: Na miłość boską, zakończmy te hańbiące dzieła. Ukarajmy przestępców, a który potem, gdy mu się udało doprowadzić naród drogą honoru, mówi nagle przed wypełnieniem polowy zadania: Mam tego dosyć! Nadszedł czas, aby sprawę tę zakończyć. Podajmy zloczyńcom rękę, abyśmy potem mogli z nimi uprawiać handel dla wspólnych korzyści.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).

Wielka Kwatera Główna, 16-go grudnia.

Zachodnia widownia wojny

W parku zamku Poesselhock, po rozehwianiu się częściowego ataku nieprzyjacielskiego, posunęliśmy nasze linie i wzięliśmy jeńców.

Działalność artyleryjska od Scarpy aż do Gisy jest ożywiona.

Przy Monchy i na południowy zachód od Cambrais stała się ona szczególnie gwałtowna.

Natarcia angielskie pod Monchy i Bullecourt rozehwiał się.

Podczas potyczek wywiadowych pojmano w kilku miejscach frontu francuskiego jeńców.

Front macedoński.

Pomiędzy Wardarem a jeziorem Doiran trwa ożywiona działalność Anglików.

Wschodnia widownia wojny

W dniu 15 grudnia J. Hr. Wysokość generał marszałek polny ks. Leopold Bawarski podpisał wraz z przedstawicielami państw sojusznicych traktat zawieszenia broni z Rosją na przeciąg 28 dni, począwszy od 17 grudnia.

Włoska widownia wojny.

Rozszerzając swoje sukcesy, wojska austriacko-węgierskie odobrzyły

szturmem stanowiska na południe od Col Caprille, biorąc do niewoli paręset jeńców, pomiędzy innymi 19 oficerów.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat włoski.

LEGANO, 16.12. Sztab generalny włoski donosi 18 grudnia: Wczoraj obustronne artylerie podjęły między Piave a Brentą walkę z dużą siłą.

Około wieczora, dzięki kontratakowi, podjętemu w okolicy Col Beretta, odebraliśmy z powrotem większą część okopów, których nie mogliśmy odbić w dniu poprzednim. Na Col Dalcino odparliśmy dwa gwałtowne natarcia nieprzyjacielskie, zadając mu straty. Walki trwały z całą zaciętością w ciągu popołudnia. W dolinach, które ciągną się od północnych stoków Col Caprille, Col Beretta i Monte Asolono aż do Brenty, wstrzymywał się nieprzyjaciel od jakiegokolwiek akcji, wskutek poniesionych strat. W dolinie Calcino odparto w nocny nowe silniejsze natarcie nieprzyjaciela na nasze linie obronne. Na Monte Tomba i nad Piave, na południu od mostu w Priula utrzymywała się chwilami ożywiona działalność artylerji. W okolicy Montenera wzięliśmy kilku jeńców.

Więści z Rosji.

Niebezpieczny uniwersał.

Dzienniki kijowskie donoszą, że, w związku z ogłoszeniem uniwersału o utworzeniu narodowej republiki ukraińskiej, podał się do dymisji sekretarz generalny spraw zagranicznych Sawczenko-Bielski.

Jako motyw ustąpienia podał, że nie zgadza się na punkt uniwersału, głoszący, że wszystkie ziemie, nie należące do klas pracujących, mają być wywłaszczone na rzecz włoścjan.

Według Bielskiego, ten punkt uniwersału musi doprowadzić do ruiny kraju.

Z tych samych przyczyn ustąpił wicesekretarz sekretariatu generalnego do spraw Polski, Mickiewicz, zaś członek rady centralnej komisji do spraw Polski, Rudnicki, złożył swe pełnomocnictwa.

Dewastacja majątków polskich.

Dzienniki rosyjskie donoszą z Mińska, że rozgromione zostały majątki: Mańkowiec — ks. Radziwiłła, oraz Lunin — ks. Drukiewicza-Lubieskiego.

Zamknięcie „Russkoje Słowo“

Z Petersburga donoszą: „Russkoje Słowo“, organ kadetów w Moskwie, dziennik mający największy nakład w Rosji, został zamknięty za twierdzenie, że polityka rządu robotników i włoścjan stoi w kontakcie z rządem niemieckim.

Drukarnia dziennika „Russkoje Słowo“ została zarekwirowana na rzecz moskiewskiej rady robotniczo-żołnierskiej.

Pożar pałacu Zimowego.

Z Genewy donoszą do „Vossische Ztg.“: Według wiadomości, otrzymanych przez dzienniki francuskie z Petersburga, pałac Zimowy ma stać w płomieniach.

Rząd zakaukaski.

Jak donosi dziennik petersburski „Petrocz“, wychodzący zamiast skon-

rowania „Petrocz“, w kraju Zakaukaskim utworzył się rząd z siedzibą w Tbilisi. W ten, nie uznający władzy bolszewików, zaczął na własną rękę rokowania o rozejm na granicy kaukaskim i zawiesił tam działania wojenne.

Amerykanie wyjeżdżają z Rosji.

Jak donosi „Russkoje Słowo“, na wezwanie ambasadora Stanów Zjednoczonych, Amerykanie masowo opuszczają Rosję. Rząd bolszewicki żadnych im przeszkód nie stawia.

Bawłaca w Archangielsku misja amerykańska postanowiła również przerwać swe prace, związane z organizacją kolei rosyjskich i wyjechać z Rosji.

Misja wojskowa koalicji.

Korespondent sztokholmski „Vossische Ztg.“ donosi, że według wiadomości z Petersburga, odbyło się w piątek pod przewodnictwem Buchanana posiedzenie kierowników misji wojskowych koalicji, czynnych w Rosji. Zapadła uchwała, aby wszystkie angielskie misje wojskowe, tudzież francuskie i angielskie instruktorów urzędowo odwołać i na razie polecić im, by przenieśli się do tylnych etapów, głównie zaś do Kurska, Moskwy i Petersburga. Przyczyną tego zarządzenia ma być okoliczność, iż w ostatnim czasie mnożą się starcia między misjami a wojskami rosyjskimi, które nierzadko mają krwawy przebieg.

Pierwszy dzień konstytuancy.

„Daily News“ donosi z Petersburga: Członkowie konstytuancy, którzy zebrał się w pałacu Taurydzkim w dniu 11 b. m. postanowili nie wchodzić w żadne stosunki z delegatami, wyznaczonymi przez Radę komisarzy ludowych.

Rudniew, prezydent miasta Moskwy przewodniczył posiedzeniu.

Uchwalono odłożyć pierwsze posiedzenie plenarne do chwili zebrania się wymaganej przez statuty liczby 400-u posłów.

Następnie zredagowano manifest do ludności z protestem przeciwko aresztowaniu przywódców kaddeckich.

Podczas posiedzenia przybył delegat rządu bolszewickiego i zażądał kontynuowania obrad w swojej obecności, w przeciwnym razie zażąda on natychmiastowego opuszczenia pałacu Taurydzkiego przez posłów.

Gdy ich ostatni wahali się zastosować do tego żądania, do sali wszedł oddział żołnierzy, którym delegat kazał usunąć posłów.

Biuro Reutersa donosi:

Do pałacu Taurydzkiego nie jest dopuszczany żaden z posłów, który nie posiada legitymacji, wydanej przez rząd bolszewicki.

8000 żołnierzy strzeże wejścia do pałacu.

Zwycięstwo bolszewików.

Pet. Ag. Tel. donosi: Rostow nad Donem, Nachiezewan i Taganrog znajdują się w rękach wojsk rewolucyjnych.

General Potocki, adherent Kaledina, zaaresztowany został wraz z całym swoim sztabem.

Kaledin zaprosił do Nowoczerkaska burmistrza miasta Rostowa w celu omówienia z nim warunków zaprzestania kroków wojennych.

Car Mikołaj żyje.

„Dien“ zaprzecza wiadomości, pochodzącej ze źródeł angielskich, jakoby car Mikołaj został w Tobolsku zamordowany.

Telegramy.

Czterystygodniowe zawieszenie broni.

(Urzędowe). Upelnomocnieni przedstawiciele rosyjskiego dowództwa naczelnego z jednej strony, a naczelnego dowództwa Niemiec, Austro-Węgier, Bułgarii i Turcji z drugiej strony podpisali w dniu 15-go grudnia b. r. w Brześciu Litewskim traktat o zawieszeniu broni.

Zawieszenie broni rozpoczyna się w południe dnia 17 grudnia i trwa do 14 stycznia 1918 r.

W razie niewypowiedzenia rozejmu w terminie siedmiodniowym zawieszenie broni trwać będzie automatycznie nadal.

Rozejmą się ono na wszystkie siły bojowe lądowe, morskie i powietrzne na wszystkich frontach wspólnych.

Podług brzmienia art. 9 umowy, rozpoczynają się zaraz po podpisaniu rozejmu pertraktacje pokojowe.

Oroędzie Ojca św.

GENEWA, 16.12. — „Matin“ do wiaduje się z poważnego — jak twierdzi — źródła, że w tygodniu bieżącym ukaże się orędzie Ojca św do państw wojujących.

Koło Polskie u cesarza Karola.

WIEDEŃ, dnia 16-go grudnia.

Dnia 14 b. m. po południu odbyła się pod przewodnictwem prof. Głabińskiego konferencja przydyjmu Koła polskiego w obecności ministra Twardowskiego i z udziałem wiceprezesa Diamanda, z udziałem pp. Daszyńskiego, Goetza, Kędziora i Zieleniewskiego.

Oprócz spraw bieżących, przedmiotem narad było posłuchanie przydyjmu Koła u cesarza. Odbędzie się ono w Badenie. Daszyński weźmie udział w posłuchaniu.

Jak slychać, Głabiński powita monarchę krótkim przemówieniem, w którym podniesie dążenia narodu do wolnej Polski.

Clemenceau o pokoju.

BERLIN. — Z Genewy donoszą do „Vossische Ztg.“: Jak twierdzi „Lanterne“, prezes ministrów, Clemenceau, oświadczył w komisji wojskowej izby posłów, w zakończeniu referatu o sytuacji wojskowej i politycznej, co następuje:

„Jeżeli zrobione nam będą propozycje pokojowe, które uważać będą za poważne, to nie odmówię ich rozważenia“.

Popłoch na giełdach.

ZURYCH, 16.12. „Neue Zürcher Ztg.“ stwierdza, że na niemiecko-szwajcarskim rynku pieniężnym panuje nastrój, jakiego nie notowane od chwili wybuchu wojny.

Wszystkie papiery wartościowe, posiadające związek z przemysłem wojennym, wykazują bardzo duży spadek kursów.

W sferach finansowych liczą się poważnie z możliwością szybkiego pokoju powszechnego.

Sz. Prenumeratorów naszych, zalegających w opłacie, prosimy o uregulowanie rachunków.

Kto

pragnie się uczyć lub uzupełnić swą wiedzę, a mieszka na prowincji, ten może napisać do kancelarii Kursów Graja, na Pyrkę (Warszawa S-to Krzyżka № 17), a wysłane mu będą, bezinteresownie odnośnie wskazówki i rady, jakie najlepiej przyjąć należy przy odpowiednim doborze nauki i racjonalnym sposobie studjowania ich.

LEKCJE TANCA.

Do organizujących się na grudzień i styczeń kompletów zamkniętych mogą przyjąć jeszcze kilka osób.

Bliższych informacji zasięgnąć można w g. między 3 a 7.mą

WITOLD LIPINSKI.

Cegielniana 10. — Cegielniana 10.

Telegramy własne

Ag. WAT z ostatniej chwili)

Cesarz Karol u hr. Czernina.
WIEDEN, 16.12. (w) Cesarz Karol natychmiast po powrocie do Wiednia — prosto z dworca kolejowego udał się do ministerjum spraw zewnętrznych, gdzie złożył wizytę hr. Czerninowi, z którym odbył dłuższą naradę, poczem wyjechał do Laxenburga.

Echa samobójstwa gen. Skafłona.
BERLIN, 16.12. (w) — W sprawie samobójstwa gen. Skafłona, które miało nastąpić podobno w parę godzin po przybyciu rosyjskiej delegacji pokojowej do głównej kwatery niemieckiej, dowiadujemy się co następuje: Gen. Skafłon brał czynny i bezpośredni udział w pertraktacjach delegacji rosyjskiej, wysłanej w celu omówienia warunków zawieszenia broni.

W kilka godzin po przybyciu na miejsce narad, na krótko przed rozpoczęciem konferencji ogólnej, generał S. udał się do przeznaczonych dlań pokojów — rzekomo w zamiarze przyniesienia mapy. Tam też oddany do dyspozycji delegacji oficerowie niemieccy, znaleźli go bez życia. Pozostawiony przez nieboszczyka list do żony zawierał słowa pożegnania, lecz nie wyjaśniał motywów samobójstwa. Członkowie delegacji rosyjskiej podejrzewali że przyczyną zamachu był rozstrój nerwowy i tego

rodzaju raport przesłał swemu rządowi.

Podczas przeprowadzenia zwłok do wagonu w asystencji rosyjskich duchownych — żołnierze niemieccy oddali zmarłemu honory wojskowe.

Zawieszenie broni na froncie rumuńskim.

PETERSBURG, 16.XII. (w) — Generał Szczerbaczew zawarł w Foksani tymczasowe zawieszenie broni pomiędzy armią rumuńską a wojskami niemieckimi, austro-węgierskimi, bułgarskimi i tureckimi.

Admirał Beresford o sytuacji

BERN, 16.12. (w) — „Morning Post“ publikuje list admirała Beresforda następującej treści: — Doszliśmy do kryzysu wojennego. Sytuacja przepelniona jest dla państwa niebezpieczeństwami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Przyszłość świata zależy od wyniku tej tytanicznej walki pomiędzy państwami angielskim a niemieckim. Ten wygra kto dłużej przetrzyma. Jeden z zapasników musi uleżeć. W tym decydującym momencie — zdaje się, że jakaś chmura zwątpienia i okropności rozpostarła się nad naszym krajem, która zwiększyła jeszcze oświadczenie Lansdownsa. Już niejednokrotnie znajdowaliśmy się w trudnym położeniu, lecz nieugięty duch naszej rasy zawsze przeprowadził nas cało wobec największych i na pozór nie pokonanych przeciwników. Również i w tym wypadku rezultat będzie ten sam, jeśli postanowimy, że zwycięstwo musi pozostać przy nas. Ten sam duch winien panować w kraju, co i w rowach strzeleckich — w

przeciwnym razie wielkie ofiary naszych najlepszych mężów i synów poszłyby na marne.

Kaledin w przededniu klęski.

PETERSBURG, 16.XII. (w) — P. A. T. donosi: W dniu 15 grudnia na Kaukazie doszło do zaciętej walki pomiędzy miejscową ludnością a kozakami.

Sprawozdawca „Dnia“ informuje, że Kaledin odmówił wysłania posiłków, z powodu trudnego położenia, w jakim się sam znajduje. Tenże sprawozdawca, którego z Kaledinem łączy sympatia osobista, oświadczył, że Kaledin lada dzień może się znaleźć w bardzo krytycznym położeniu.

KOPENHAGA, 16.XII. (w) — „Sozialdemokraten“ donosi ze Sztokholmu: Ambasador bolszewicki w Sztokholmie, Worowski, otrzymał z Petersburga depeszę, że Kaledin został w pobliżu Moskwy aresztowany.

Sprawa Caillaux.

PARYŻ, 16.XII. (w) — Ag. Havasa donosi, że po przesłuchaniu Caillaux, komisja sądowa postanowiła wysłuchać Clemenceau w charakterze ministra wojny i szefa sądu wojennego.

Robotnik głową miasta.

PETERSBURG, 16.12. (w) P. Ag. Tel. donosi, że podczas wyborów do Dumy maksymaliści otrzymali 20 głosów z ogólnej liczby 188. Na burmistrza powołano robotnika nazwiskiem Kaledin.

Konferencja w Irkucku.

PETERSBURG, 16.XII. (w) — Doniesienie P. Ag. Tel.: W Irkucku odbyła się konferencja „sowietu“ z delegatami rad robotniczo-żołnierskich i chłopskich całej Syberji. Ogółem w naradach wzięło udział 187 przedstawicieli. Konferencja wypowiedziała się za natychmiastowym oddaniem władzy w ręce „sowietu“. Lewica na znak protestu opuściła salę obrad.

Wobec trudności zaprowiantowania „sowietu“ miejscowe zwróciły się do rządu z podaniem, aby dla na zboże i artykuły spożywcze zostały zniesione. Ponadto wniesiono projekt pożyczki 5 milionów rubli.

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się

Marja Kamińska = Łałoszyńska

prymadonna opery

rozpoczęła lekcje u siebie i w szkole muz. im. Chopina
astawienie, rozwijanie głosów i poprawienie zaawansowanych, dykcja, przygotowanie do występów operowych i estradowych, uczenie całych oper.
przyjmuje zapisy codziennie u siebie, Piotrkowska 275 m. 6, od 12 do 5 pp

Sensacyjna nowość za

5 koron

przesyłamy

Kompletną

gre w Szachy

Gratis otrzymuje się:

- 1 Dame
- 1 Zabawę z wilkiem
- 1 Młyn
- 1 Wojnę forteczna,

za przesłaniem 5 K. franko.

Dom wysyłkowy „Zweibund“
Reichenberg i B Schützengasse 2.

OGŁOSZENIE.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę, 19 grudnia 1917 r., o g. 6-ej po południu, w sali Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ul. Średniej 19

Porządek dzienny.

1. Sprawdzenie oraz zaakceptowanie obrachunku rocznego za rok sprawozdawczy 1916/17.
2. Wybory:
 - a) 3 członków Rady Miejskiej do Komisji stałej przy Kom. Rozdziału Chleba i Mąki;
 - b) 10 członków do Kom. Taniech Kuchen.

Przewodniczący Rady Miejskiej,

Łódź, 15 grudnia r. b.

T. Sułowski.

Mk. 2.

PUD suchego TORFU z dostawą

K. KAWECKI i S-ka

Przejazd 42/44.

Przejazd 42/44.

Resztki

(ulica Widzewska 40, m. 10)
Najodpowiedniejsze i najpiękniejsze podarunki gwiazdkowe. Tanie nabyć można: Flanela, Barchany zimowe. Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, szewioty, welury, alpagi, satynka, sukno na kożuski i ubrania uczniowskie i skautowskie na koszule skautowskie i rozmaite towary na bluzki. Wielki wybór rozmaitych chustek. Różne bawełniane resztki i cągi. Ceny niskie, lecz stałe. Łódź, ul. Widzewska 40 m. 10, front, II pięć, na prawo.

Udzielam lekcji

po cenie przystępnej w zakresie 7-ciu klas: arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki oraz przygotowuję uczniów do klas 5 i 6. Wiadomość: ul. Zachodnia 37, 3 i 4 pięć, front, prawa strona, do 2-ej poł. od 3-ej.



Za kilka fenigów nowa bluzka
Farba dla użytku domowego PALATYN do farbowania wszelkich starych rzeczy: ubrania, garnitury i t. p.
Żądać tylko z firmą BIAŁOGORSKI i S-ka
Cegielniana № 49.

DYWAN

w dobrym stanie dużego rozmiaru zaraz do sprzedania. Adres w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“.

Resztki na Gwiazdkę!

Flancla kolorowe po 3 Marki
Barchany „ 3 „
Surowy-barchan „ 3 „
Korcik 2-wu arszyn. „ 7,50 „
Wełna 2-wu arszyn. „ „
batyst, satyna, cągi i inne
Konstantynowska № 3, w podwórzu, drugi dom od Nowego Rynku

Nowo-otwarty

Sklep Polski

Cegielniana 10.

poleca artykuły spożywcze codziennej potrzeby oraz wysmienite pierniki.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A.A.A. AIA! Mobilny wybór nowych, okazałych stołowe, sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła gładkie. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i ułżeł. Magazyn Mebli Władysława Romiszewskiego, Łódź, Piotrkowska № 116, I piętro front. W niedzielę święta magazyn otwarty 1-6 p. n. **FUTRO BUBROWE** do sprzedania: Wiadomość ul. Piotrkowska 93, w składzie papieru Petersillego i Szmolkego **M**ebie sprzedaje po cenie kosztu. Orla № 23, stolarnia.

Książki wszelkiej treści, encyklopedje, pisma ilustrowane i gazety kupuję Zofja Tuwin. Zawadzka № 6 m. 10.
Mebie z kilku pokoi sprzedam oraz kasę ogniotrwałą: Piotrkowska № 189—9.
Potrzebni są chłopcy do ślusarni, pierwszeństwo mają tacy, którzy już byli w ślusarni. Łukowa № 22.
Potrzebny stróż. Południowa 16.
Pianino dobre do sprzedania. ul. Cegielniana 52 m. 18.
Szydełkowej roboty koronki wstawki kupuje, płacę do r. ul. Skwerowa № 7 m 7. ofiyna III piętro.
Zaginęła legitymacja chłobowa, wydana z 3 uczestnikami dla 9-ciu osób na imię Gudala Goldfarb.
Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Ludwika Kulaczyka.
Zaginęła sukca bura z pelicyjnych, wabi się Minka. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą 20 Mk. do Ignacego Fryszaka, Ozrodowa № 9.
Zaginęła karta węglowa na 2 korce węgla, wydana na imię Bienen Berger. za № 23233.
Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Józefa Adamczyka.
Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Antoniego Pilarczyka.
Zaginęła legitymacja, wydana dla 8 osób z uczestnikami przy ul. Zawadzkiej na Bałutach na imię Haja Arona.